

1 marca to Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Przed budynkiem dawnego aresztu Urzędu Bezpieczeństwa w Krakowie kombatanci zapalili w piątek znicze i złożyli kwiaty. Wieczorem odbyła się msza św. oraz marsz pamięci w którym według policji uczestniczyło blisko 900 osób.

Przed południem przy Placu Inwalidów uczestniczyło ok. 200 osób, które przyniosły portrety Żołnierzy Wyklętych, polskie flagi, transparenty z napisami "Tutaj w piwnicach UB torturowano ludzi", "Wojna o pamięć". Śpiewali też pieśni patriotyczne. Były więzień UB płk. Franciszek Oremus określił budynek przy placu Inwalidów symbolem komunistycznego reżimu w Krakowie. "Miejmy odwagę mówić o tym, że Polaków mordowali także Polacy z upoważnienia Stalina" - mówił. Według Oremusa do największych, a niedocenianych bohaterów torturowanych w piwnicach budynku należą m.in.: prof. Józef Ostafin, ppłk Walerian Tumanowicz, por. Józef Kuraś.

"Dziś czcimy pamięć tych, którzy walczyli z kolejnym okupantem po 1945 r. i ponieśli największą ofiarę. Przypominanie o tych ludziach jest naszą powinnością i obowiązkiem. Walczyli o to, byśmy dzisiaj mogli żyć w wolnym kraju" - powiedziała Małgorzata Janiec, prezes Zarządu Obszaru Południowego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość w Krakowie, które zainicjowało piątkowe spotkanie.

Apel poległych w Parku im. H. Jordana poprzedziła msza św. w Bazylice Mariackiej. Po niej ulicami miasta przeszedł marsz, w którym uczestniczyli kombatanci, ich rodziny, przyjaciele i m.in. Krakowski Szwadron Ułanów im. marszałka Józefa Piłsudskiego, Kompania Honorowa Wojska Polskiego, Orkiestra Wojskowa 2. Korpusu Zmechanizowanego oraz delegacja Jednostki Wojskowej NIL, której patronem jest gen. August Emil Fieldorf "Nil". W Parku im. H. Jordana odbył się apel pamięci i oddano salwę honorową.

W uroczystościach tych wzięła udział również młodzież z naszej szkoły - uczniowie z klasy mundurowej czynnie uczestniczyli w tych obchodach.

Zdjęcia z przedpołudniowej części uroczystości dostępne są na portalu [kraków.naszemiasto.pl]

Zdjęcia:

